



Regionalwerke
Baden



Suwerenna i bezpieczna infrastruktura krytyczna

WYZWANIE

- Wysokie wymagania dotyczące dostępności, odporności i możliwości przywrócenia sprawności
- Brak rozwiązań automatyzacyjnych
- Strategiczna reorganizacja połączona z przejściem na system Windows 11

ROZWIĄZANIE Z baramundi

- Wspólne zarządzanie zapewniające maksymalną elastyczność
- baramundi jako stabilna podstawa zarządzania infrastrukturą IT w siedzibie firmy
- Samodzielne działanie nawet bez połączenia z Internetem

WYNIK

- Możliwość działania nawet w sytuacjach kryzysowych
- Bezpieczeństwo i kontrola dzięki scentralizowanemu zarządzaniu IT
- Bezpieczne zarządzanie nawet w odizolowanych segmentach sieci
- Suwerenność cyfrowa dzięki świadomemu ograniczaniu zależności



- Szwajcarski dostawca energii w kantonie Aargau
- 180 pracowników
- obsługuje infrastrukturę krytyczną (energia elektryczna, gaz, woda, ogrzewanie miejskie)



baramundi umożliwia tę precyzyjną, **bezpieczną współpracę światów IT i OT** bez naruszania architektur bezpieczeństwa i bez tworzenia nowych zależności. W przypadku infrastruktury krytycznej nie jest to cecha komfortowa, ale podstawowy czynnik bezpieczeństwa i działania."



Hybrydowe zarządzanie punktami końcowymi w Regionalwerke AG Baden z baramundi

Regionalwerke AG Baden to szwajcarskie przedsiębiorstwo energetyczne i dostawca mediów. Firma zatrudnia około 180 pracowników i od ponad 125 lat nieprzerwanie zaopatruje mieszkańców oraz lokalny przemysł w Baden i okolicach w energię elektryczną, gaz, wodę oraz szereg usług energetycznych.

Najwyższy priorytet: niezawodność

Dzięki szerokiemu portfolio usług Regionalwerke odpowiada za znaczną część lokalnej infrastruktury krytycznej. Oznacza to również odpowiednio dużą odpowiedzialność spoczywającą na dziale IT, którym kieruje Philippe Bähler wraz z dziesięcioosobowym zespołem. To właśnie oni dbają o to, aby systemy informatyczne działały stabilnie, bezpiecznie i bez zakłóceń.

„Oprócz zarządzania klasycznymi stanowiskami biurowymi zajmujemy się przede wszystkim systemami, które pośrednio lub bezpośrednio wspierają nasze procesy zaopatrzeniowe i mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo dostaw. Dostępność, bezpieczeństwo, odporność i możliwość szybkiego przywrócenia działania są dla nas standardem między innymi dzięki regularnym ćwiczeniom kryzysowym, sprawdzonym planom awaryjnym oraz doświadczeniom z ostatnich lat związanych z niedoborem energii” – powiedział Philippe Bähler

Minimalizacja ryzyka technicznego i organizacyjnego

Decyzja o wdrożeniu nowego systemu zarządzania klientami była nie tylko wyborem narzędzia, lecz przemyślanym, strategicznym krokiem, mającym na celu zapewnienie długoterminowej stabilności, bezpieczeństwa i odporności systemów IT oraz OT.

„Nasza dotychczasowa polityka związana z zarządzaniem klientami wykazywała coraz więcej słabości w codziennej pracy. Obsługa była uciążliwa, a ergonomia oprogramowania pozostawiała wiele do życzenia. Już w obszarze klientów traciliśmy sporo czasu, a dodatkowo brakowało nam skutecznego rozwiązania automatyzującego pracę z serwerami. Dla mnie było oczywiste, że system, który nie jest intuicyjny w codziennym użytkowaniu, niesie ze sobą długoterminowe ryzyko - zarówno techniczne, jak i organizacyjne. Równolegle zbliżała się konieczność

przejścia z Windows 10 na Windows 11. Był to dla mnie logiczny moment, aby nie tylko zmienić system operacyjny, lecz także gruntownie przebudować procesy związane z zarządzaniem klientami” – wyjaśnia Bähler.

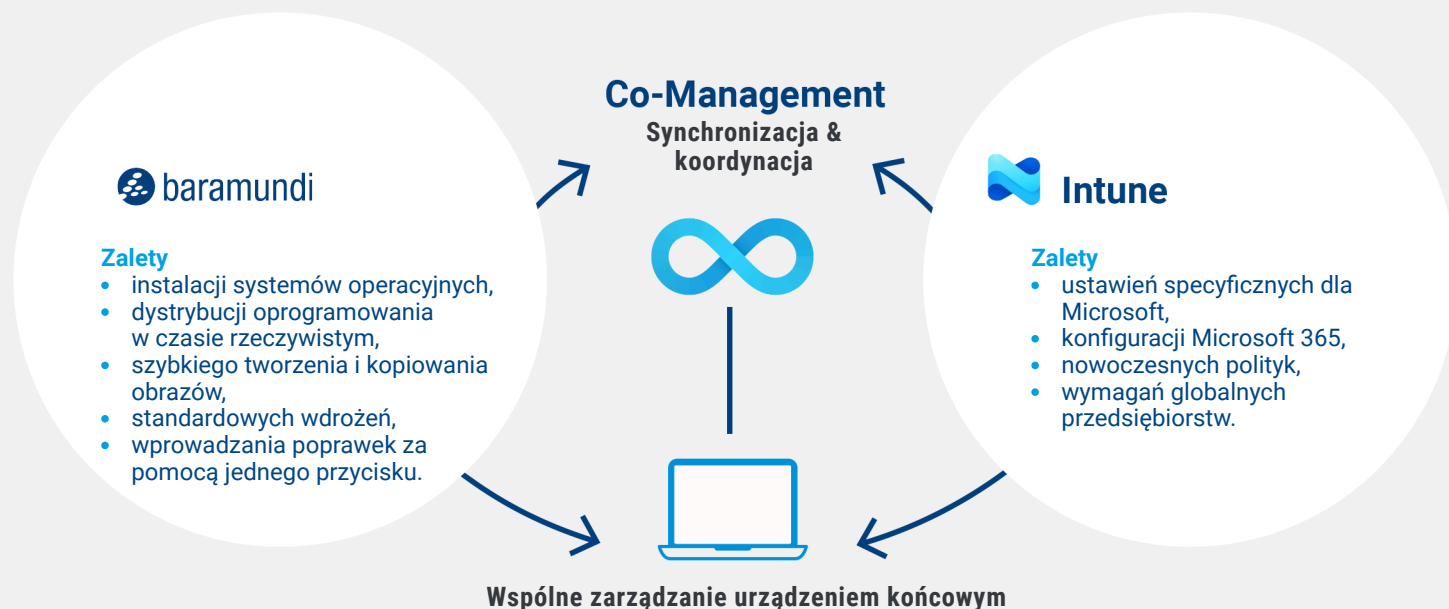
Wniosek: współzarządzanie baramundi i Intune

„W zespole odbyła się intensywna dyskusja na temat tego, z jakiego narzędzia do zarządzania powinniśmy korzystać. Młodszy pracownicy opowiadali się za Microsoft Intune - narzędziem niewątpliwie wydajnym, dobrze znanym i nowoczesnym. Sam również mam z Intune doświadczenia, zarówno bardzo pozytywne, jak i takie, które skłaniały do ostrożności.

Znałem również baramundi Management Suite z poprzednich miejsc pracy. Pamiętam, że byłem bardzo zadowolony z tego narzędzia, szczególnie z jego stabilności i łatwości obsługi. Wiedziałem, że można na nim polegać, zwłaszcza w środowiskach, w których nie ma miejsca na błędy. Jednocześnie zależało mi, aby decyzja nie była podyktowana przyzwyczajeniem. Dlatego przeprowadziliśmy ustrukturyzowaną ocenę i zaprosiliśmy do niej także analityków Gartnera, by spojrzeć na oba narzędzia w sposób możliwie obiektywny. Analiza wykazała, że oba rozwiązania mają wyraźnie odmienne mocne strony - co paradoksalnie pozwoliło nam podjąć najbardziej racjonalną decyzję.”



baramundi jako stabilny, szybki kręgosłup – Intune tam, gdzie ma to sens z technicznego punktu widzenia



„W efekcie wybraliśmy podejście hybrydowe: baramundi jako stabilny, szybki fundament dla systemów operacyjnych, dystrybucji oprogramowania i poprawek, natomiast Intune - tam, gdzie jego funkcjonalność wnosi wartość techniczną i organizacyjną.”

Współzarządzanie w praktyce

„Dla mnie osobiście fascynujące okazało się to, że zacząłem stosować rozwiązanie hybrydowe - dystrybucję oprogramowania poprzez baramundi i konfigurację za pomocą Intune - na długo zanim oficjalnie nazwano to współzarządzaniem. W tamtym czasie nie było to jeszcze standardem, ale pod względem technicznym działało już bardzo dobrze. W czasie realizacji tego projektu firma

baramundi wyraźnie ugruntowała swoją strategię współzarządzania, dodatkowo rozbudowując ją pod kątem technicznym. To potwierdziło, że zmierzamy we właściwym kierunku. W ramach projektu podjęliśmy również decyzję o pełnym przejściu na Azure AD Join-only i rezygnacji z klasycznego modelu hybrydowego Active Directory” – tłumaczy Bähler.”

Odporność na kryzysy: zdolność do działania w przypadku awarii zasilania

„Jako dostawca energii regularnie uczestniczymy w ćwiczeniach kryzysowych - i za każdym razem pojawia się to samo fundamentalne pytanie: co zrobimy, jeśli Internet lub część infrastruktury przestanie działać?



„Wydarzenia w Berlinie tuż po Nowym Roku 2026 pokazały, jakie są skutki nieodpowiednich zabezpieczeń. Naszym obowiązkiem jest utrzymanie ciągłości działania w każdej sytuacji. System lokalny, taki jak baramundi, który może działać bez Internetu, ma tutaj nieocenioną przewagę.”

Dyrektor ds. IT Philippe Bähler, Regionalwerke AG Baden

Niezwykle ważne jest, aby systemy operacyjne i oprogramowanie można było dystrybuować lokalnie, szybko i niezależnie od czynników zewnętrznych.

Dotyczy to szczególnie takich sytuacji jak:

- awaria zasilania,
- ograniczona łączność,
- cyberatak lub szyfrowanie,
- konieczność szybkiego przywrócenie wielu klientów w krótkim czasie.

Podejścia oparte wyłącznie na chmurze lub zależne od połączenia internetowego bardzo szybko osiągają tutaj swoje granice” – powiedział Philippe Bähler.

Zarządzanie poprawkami i komunikacja szyfrowana – nawet w strefach odizolowanych

„Jednym z kluczowych czynników wyboru rozwiązania baramundi była jego przewaga w zakresie bezpieczeństwa i zarządzania poprawkami. Cały proces aktualizacji odbywa się teraz centralnie i jest w pełni przez nas kontrolowany. Dzięki temu zawsze wiemy:

- jaki stan poprawek mają systemy,
- gdzie występują luki w zabezpieczeniach,
- które aktualizacje zostały pomyślnie wdrożone.

Szczególne znaczenie ma dla nas sposób, w jaki baramundi podchodzi do kwestii bezpieczeństwa. System korzysta z certyfikowanych i cyfrowo podpisanych kluczy, co umożliwia bezpieczną instalację agenta baramundi na każdym urządzeniu, niezależnie od tego, czy:

- jest ono członkiem Active Directory,
- działa w ramach Microsoft Azure AD,
- czy też funkcjonuje w całkowicie odizolowanych, wysoko zabezpieczonych strefach

Dzięki temu możemy w sposób niezawodny zarządzać również systemami w odizolowanych segmentach sieci, w bezpiecznych strefach lub w środowiskach zbliżonych do OT. Komunikacja odbywa się za pośrednictwem szyfrowanych, zabezpieczonych kanałów, bez konieczności klasycznego połączenia z domeną lub chmurą.

W naszym środowisku jest to czynnik absolutnie kluczowy: pracujemy z systemami, które ze względów bezpieczeństwa muszą być celowo odseparowane. Jednocześnie nadal wymagają stałego monitorowania, aktualizacji i kontrolowanej konfiguracji. baramundi umożliwia tę precyzyjną, bezpieczną współpracę światów IT i OT bez naruszania architektur bezpieczeństwa i bez tworzenia nowych zależności. W przypadku infrastruktury krytycznej nie jest to cecha komfortowa, ale podstawowy czynnik bezpieczeństwa i działania.

Suwerenność cyfrowa i możliwe do uniknięcia zależności

„Interesuję się ekonomią i geopolityką, dlatego bardzo świadomie analizuję, gdzie pojawiają się zależności. Nie wynika to z uprzedzeń wobec konkretnych dostawców, ale z poczucia odpowiedzialności. Istnieją realne przykłady, które pokazują, że zależności od poszczególnych dostawców z USA mogą mieć bardzo konkretne skutki w sytuacjach politycznych lub związanych z sankcjami. Dla mnie są to realne ryzyka, które muszę ocenić jako kierownik IT infrastruktury krytycznej...



...Dlatego nasze podejście jest celowo wyważone: stosujemy usługi Microsoft tam, gdzie mają sens z technicznego punktu widzenia, a baramundi tam, gdzie potrzebujemy maksymalnej kontroli operacyjnej, zdolności do działania w sytuacjach awaryjnych i niezależności. W ten sposób zmniejszamy ryzyko, nie izolując się technologicznie.”

Dyrektor ds. IT Philippe Bähler, Regionalwerke AG Baden

Wniosek



*I. Caner Aslan, Senior Sales
Executive baramundi,
r. Dyrektor ds. IT Philippe Bähler,
Regionalwerke AG Baden*

Decyzja o wyborze baramundi Management Suite była dla nas strategiczna. Wynikała ona z:

- doświadczenia i zaufania do narzędzia,
- wymagań związanych z obsługą infrastruktury krytycznej,
- realnych scenariuszy kryzysowych i awaryjnych,
- kluczowego znaczenia bezpieczeństwa, patch managementu i szyfrowania,
- potrzeby kontrolowanej współpracy systemów IT i OT,
- świadomego podejścia do suwerenności cyfrowej



„baramundi daje nam pewność, że pozostajemy operacyjni nawet wtedy, gdy inne systemy osiągną swoje granice. Dla przedsiębiorstwa takiego jak Regionalwerke AG Baden ma to decydujące znaczenie.”